

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłączenie od 5-6 po poł.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Nieodwołalnie —
jeszcze tylko 3 dni!



Nieodwołalnie —
jeszcze tylko 3 dni!

PRZY KOMINKU z Wierą Chołodną,
Maksimowym i Połoniem
w rolach głównych.

Muzyka i Spiew. **NUTY** „Przy Kominku” są do nabycia
w kasie Kina. 76-1

Wschodnia polityka Polski.

Wywiad z panem Skulskim.

Warszawski korespond. „Nene Freie Presse” zamieszcza w piśmie swym wywiad z prezesem gabinetu p. Skulskim, który odbył, celem zasięgnięcia informacji, który z dwóch poglądów na ofensywę polską ma słuszość: czy ten, który odmawia Polsce dobrej woli do pokoju z Rosją, a pomawia ją o imperjalizm, widzący Rzeczpospolitą przez zdobycie Ukrainy nad morze Czarne i do Moskwy, do zupełnego zdruzgotania potęgi sowieckiej i do wymuszenia polsko-rosyjskiego związku państwowego pod przewodnictwem Polski — czy też raczej słuszość ma pogląd drugi, podkreślający defenzywnie znaczenie tej ofensywy, uważający okupację Ukrainy za środek do stworzenia walii ochronnego przeciw Rosji, a za cel polityki polskiej podający trwałe porozumienie z Ukrainą. Oto treść owego wywiadu:

— Jakże wrażenie — zapytał korespondent — zrobiły na panu prezydencie zamiary pokojowe rządu sowieckiego? W jakich okolicznościach przerwano rokowania wstępne?

Na pytanie to przytoczył p. Skulski znane nam już motywy rządu polskiego, przemawiające za Borysowem i zaznaczył, że nie było żadnego obiektywnego powodu do odrzucenia tej miejscowości.

— Równie zdumiewające, — ciągnął premier polski — było to, że rząd sowiecki nie chciał poprzestać na zawieszeniu broni w odcinku Borysowa, lecz pragnął je rozciągnąć na cały front. Na to nie mogliśmy się zgodzić tembardziej, że znaleźliśmy dobrze motywy przeciwnika. Rokowania pokojowe, toczony ze zwykłą taktiką kunktatorską bolszewików, byłyby, przy ogólnym przerwaniu akcji wojennej, sprowadziły upragniony przez nich stan półowieczny: „ni mir, ni wojna”. Stanu tego pragnęły sowieckie dlatego, że wyobrażały sobie, iż w ten sposób zniszczyły zapal naszej armii, a spowodują bratanie się frontów i będą szerzyli swą propagandę. W każdym razie mogliby wówczas osiągnąć dywizję z odległych części kraju i przygotować nową ofensywę. Apel do ententy miał również tylko na celu zmuszenie nas do bezczynnego oczekania.

Prawdziwe swe zamiary odkryli rosjanie w chwili gdy Kapp dokonał zamachu stanu. Mimo rzekomego dążenia do pokoju, zarządziłi wówczas pochód naprzód za wszelką cenę. Świadczy o tem rozkazy przychwycone w wielkiej liczbie. Za frontem ustawiono karabiny maszynowe. Gdy jednak plan połączenia się z Spartakistami niemieckimi nie powiódł się, poczęli rosjanie ściągać wszystkie wojska z Moskwy, z Kaukazu, z Kozaczyszny i z frontu syberyjskiego. Oczywiście, że na te przygotowania nie mogliśmy spojrzeć bezczynnie. Tem tłumaczy się pochód nasz na Ukrainę.

— Na jakiej podstawie ma być ustalony stosunek Polski do Ukrainy? Czy układ przewiduje sojusz?

— Tymczasowa nasza ugoda odnosi się tylko do wyperania wspólnymi siłami wojsk bolszewickich z Ukrainy i do zapewnienia niezawisłości tego kraju. — Armia nasza pozostanie na Ukrainie tak długo, jak długo będzie tego wymagało położenie militarne. Mamy oczywiście na oku uregulowanie w przyszłości naszego stosunku, lecz tylko pod względem gospodarczym. Ale i tu nie żądamy żadnego monopolu. Wymówiliśmy sobie tylko, by Polski nie traktowano gorzej, niż inny kraj. To samo przyznaliśmy też Ukrainie. Wszelkie wymuszanie w układach sojuszy politycznych, uważalibyśmy za błąd.

— Powiadają, że obecna kampanja wytworzy ogromne przeciwieństwo między Polską a Rosją i że zraniona дума narodowa Rosji może stać się niebezpieczną dla Polski.

— Nie zamierzamy wcale mięszad się w wewnętrzne sprawy Rosji — odparł pan Skulski. — Niesłuszne jest twierdzenie, jakobyśmy chcieli Rosji wydrzeć Ukrainę. Sowiety same stoją na stanowisku, że Ukraina ma być niezawisła. Tylko na prezydenta Ukrainy wysuwały swego bolszewickiego kandydata — Rakowskiego. My zaś popieramy socjalnego demokrate, reprezentanta ster narodowych, Petlurę. Zresztą zostawiliśmy Ukrainie zupełną swobodę. Mając zapewnioną niezawisłość, może się przyłączyć zarówno do federacji rosyjskiej, jak wejść w przymierze z nami. Na każdy sposób Rosja sowiecka nie przedstawia już dla Polski militarne niebezpieczeństwa. Mimo swego ekwipunku najnowszego typu, nie może spróbowała nawskroś czerwoną armją stawić czoła dobrze zorganizowanemu wojsku narodowemu.

— Czy Sejm uznał politykę wschodnią rządu polskiego? Jaki jest stosunek rządu do naczelnych ótronictw wobec wyprawy ukraińskiej?

— Opieraliśmy się na pewnej większości, utworzonej przez t. zw. partje ludowe. Plan narodowej demokracji w kwestji wschodniej odbiega od programu rządu. Nie troszcząc się o niezawisłość Ukrainy, pragnęłyby narodowa-demokracja układać się z Rosją o granicę polsko-rosyjską. Rząd polski zaś żąda od Rosji uznania granicę z 1772 roku. W obrębie tych granic ma być ludności obszarów granicznych, zgodnie z manifestem Naczelnego Wodza, Piłsudskiego, zapewnione prawo samostanowienia.

— Czy ofensywę polską należy obecnie uważać za ukończoną,

czy też nastąpią nowe operacje?

— Zamysłamy obecnie zająć stanowisko wyczekujące. Jak oświadczyłem w Sejmie, jesteśmy gotowi wysłuchać rosyjskich propozycji pokojowych. Obecne położenie strategiczne pozwoli nam

zapewne przyjąć na miejsce rokowań każde, dające nam te same gwarancje, co Borysow. Gdyby wszakże bolszewicy nie odstąpili od ofensywy, musimy sobie zastrzedz przedsięwzięcie odpowiednich kroków.

Komunikat szefa sztabu generalnego z dnia 11 czerwca.

Na północnym odcinku i wzdłuż Berezyny naogół sytuacja bez zmiany.

Na Polesiu oddziały grupy generała Sikorskiego rozpoczęły kontratak celem odrzucenia sił bolszewickich koncentrujących się w rejonie Czarnobyla.

Na froncie ukraińskim odbywa się planowe przegrupowanie.

Zastępca szefa sztabu general. Kuliński, gen. ppor.

Agitacja przeciw Polsce w kołach socjalistycznych Francji.

Dnia 25 maja r. b. uchwalono na posiedzeniu stałej komisji administracyjnej Zjednoczonej Partji Socjalistycznej francuskiej następujący protest przeciw „agresywności polskiej”.

„Wobec agresywnych wystąpień, popełnionych przeciw Sowietom rosyjskim przez polskich imperjalistów, posłusznych radom imperjalistów Zachodu komisja administracyjna partji ponawia wyrażenie swej sympatji i swych braterskich uczuć rewolucyjnego rządu Rosji. Oświadcza zarazem, że francuska partja socjalistyczna będzie walczyć wszelkimi środkami, ażeby przeciwdziałać udzieleniu pomocy wojskowej wrogom rządu sowieckiego. Nie przestala i nie przestanie wskazywać robotnikom na to, że od nich zależy przyczynić się w szerokim zakresie do ostatecznego zwycięstwa rewolucji rosyjskiej. Wzywa swych posłów do parlamentu i wszystkich swych bojowników do niezamordowanego demaskowania związku, zawartego między kancelarjami Ententy, Polską kapitalistyczną i feodalną, oraz menarchistami rosyjskimi przeciw rządom komisarzy ludowych. Zobowiązuje się wzmocnić jeszcze swą propagandę we wszelkich postaciach, aby współdziałać z rewolucją sowiecką w tej najważniejszej fazie, z której ma wyjść na zawsze triumfująca, aby uwolnić całą ludzkość”.

O utrzymanie „Sicherheitswehru”.

Bytom, 11 czerwca. (Pat.) — Pisma wrocławskie donoszą, że rząd niemiecki pragnie zaprotestować przed Najwyższą Radą koalicyjną przeciwko rozwiązaniu „Sicherheitswehru” na Górnym Śląsku przed komisją rządzącą w Opolu. Protest ten będzie oczywiście bezskuteczny, gdyż na mocy układu plebiscytowego, zawartego w Paryżu dnia 9 stycznia r. b. w komisji rządzącej, przysługuje prawo, według jej uznania, rozwiązania lub zreformowania polcji na terenie plebiscytowym. — W Rybniku na wieść o zamiarze rozwiązania „Sicherheitswehru” miejscowy komendant przedłożył komisji rządzącej memoriał, w którym przedstawia groźne, zdaniem jego, skutki rozwiązania tej stra-

Arbitraż czy plebiscyt?

Należy się cieszyć, iż jak z wszystkiego wynika, myśl pokojowego zakończenia sporu polsko-czeskiego o Śląsk cieszyński, oraz o sporne części Spisza i Orawy, zaczyna sobie torować powoli drogę do czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Głos p. Benesza przestaje brzmieć w dniach ostatnich jako wojownicza fanfara a coraz bardziej przypomina miłą uchu pobudkę do spokoju. Ostatnie doniesienia z Pragi i z Paryża wskazują niewątpliwie na polepszenie w groźnym jeszcze zawcze położeniu na Śląsku.

P. Benesz oświadcza, że pragnąłby gorąco „wynaleźć drogę, któraby najszybciej mogła sytuacji dzisiejszej położyć koniec”. — Zdaniem naszym najlepszą drogą byłby niewątpliwie plebiscyt, byle tylko stworzono gwarancje, że zostanie on w sposób bezstronny i spokojny przeprowadzony.

P. Benesz oświadcza się wprawdzie także w swojej nocie, wyśtosowanej do sekretariatu Ligi narodów, za plebiscytem — ale zupełnie nie wspomina, że uniemożliwiają go czesi zorganizowanym przez siebie w najsporniejszych punktach terorem.

Plebiscyt ma sobą tę wielką korzyść, że zamyka drogę dyplomatycznym matactwom i wpływom, o ile naturalnie jest w należyty sposób prowadzony — a tem samem nadaje rozstrzygnięciu autorytet, oparty na woli ludności. Nie widzimy też dostatecznego powodu, aby porzucić ideę plebiscytu, jak długo nie znikła nadzieja, że uda się go odbyć w warunkach normalnych.

Z jakiejś nieokreślonej dotąd bliżej strony — francuskiej, czy czeskiej — wyłoniła się w ostatnich dniach propozycja rozstrzygnięcia za pomocą arbitrażu. Sędzią polubownym miałby zostać jeden z mężów stanu, należący do państw neutralnych, a więc prezydent Ador, król belgijski, lub może jeszcze ktoś trzeci? Oddanie zawikłanego problemu w ręce osoby trzeciej, choćby neutralnej, ma jednakowoż swoje ogromnie ujemne strony. Jestto najprzód niewątpliwie wielkie ryzyko!

Trudno przewidzieć z góry, jakie wpływy zacyną wówczas działać i sprawę tak bardzo polityczną rozstrzygną. Nawet mąż stanu najzupełniej bezstronny może się znaleźć pod wielką presją i w położeniu bardzo zawilem — a bez materiału uzasadnionego plebiscytem może mu być nawet niemożliwym wydać wyrok zupełnie sprawiedliwy.

Rozstrzygnięcie takie będzie też miało zawsze sporo momentów arbitralnego: strony, przeciw której wypadnie, nie zaspokoi, agitacji jej nie powstrzyma i źródła waśni na przyszłość nie zatajuje.

Nie wiemy jeszcze, jakie stanowisko rząd polski w powyższej sprawie zajmie. W każdym razie należy ufać, że nie będzie się kierował innymi względami, jak tylko chęcią uzyskania dla Polski korzystnego rozstrzygnięcia przy równoczesnym unikaniu zaangażowania konfliktu polsko-czeskiego.

Pogodzić oba te względy jest rzeczą trudną — niedawno powiedzielibyśmy jeszcze, że niepodobną! Jeżeli dzisiaj używamy słowa „trudny”, to jestto już niewątpliwie znaczny postęp. Rząd będzie miał wielką zasługę, jeśli z rzeczy trudnej uczyni teraz rzecz — możliwą do osiągnięcia!

zy, a mianowicie zwiększenie się bandytyzmu, morderstw itd. i zapowiada, że na znak protestu ludności górnośląskiej przeciwko rozwiązaniu „Sicherheitswehru” wybuchną może strajk generalny.

Z komisji sejmowych.

Na ostatniem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej ministra skarbu Grabski wyłuszczył stan finansowy i gospodarczy. Wywód odnosił się do spraw budżetu, bilansu handlowego i waluty.

Ad. 1. Wobec ciągłego wzrostu wydatków obalone już dziś są wszelkie zasady i liczyby preliminarza budżetowego. Normalne wydatki państwa muszą jednak być pokryte w najkrótszym czasie dochodami z podatków, należności skarbowych i monopolów państwowych, z taryf kolejowych, pocztowych i opłat ludności za świadczenia państwowe. Wobec ogromnej zwykłej cen za artykuły pierwszej potrzeby podwyższone taryfy kolejowe nie są drogie. Potrzebne jest także podwyższenie taryf pocztowych.

Najważniejsze jest atoli uchwalenie nowych podatków, które muszą wynieść więcej, niż 8 miliardów rocznie. Koleje daly w ciągu 2 miesięcy miliard niedoborów. — Dlatego nagła podwyżka taryf kolejowych była koniecznością, tak samo, jak koniecznością jest zaprowadzenie oszczędności w rozmaitych działach administracji państwowej. Ograniczenie aparatu urzędniczego na prowincji z tego punktu widzenia jest nieodzowne.

Ad. 2. Cyfra importu przenosi 80 razy cyfrę eksportu. Jest to stosunek wymagający naprawy. — Największą część naszego zapotrzebowania pokrywają Niemcy, zwłaszcza węgiel na Górnym Śląsku musimy opłacać w markach niemieckich, co pogarsza stosunek importu do eksportu. W polityce eksportowej popełniano błędy, a politykę eksportu naftowego udało się dopiero teraz naprawić. — Suma eksportu ropnego ma wynieść 600 milionów mk. Największe jednak dochody czerpać będzie z eksportu drzewa, który dać może 5-6 miliardów rocznie, jeżeli będzie miała odwagę przeczynać na cel ten 10-letnie procenty.

Ad. 3. Najtrudniejszym jest utrzymanie należytego stosunku między marką polską i niemiecką, a walutami zagranicznymi. Na terenach plebiscytowych trzeba będzie ludność zabezpieczyć przy wcieleniu do Polski przed stratą w wierzytelnościach i zobowiązaniach. Minister zapowiedział w końcu zwolnienie centrali dewiz w odmiennie formie niż dawniejsza. — Zadaniem centrali będzie przeciwdziałanie skupowi walut w celach spekulacyjnych.

Powyższe oświadczenie uważane jest przez fachowe sfery sejmowe za kompromitujący wyraz nieudolności p. ministra Grabskiego. W opinii tej łączą się wszystkie kluby, z wyjątkiem demokracjonalno-narodowego.

Porozumienie w sprawie cieszyńskiej.
PRAGA, 11 czerwca. (PAT). Cz. B. P. podaje. **Z Paryża przychodzą wiadomości, że uzyskanie zostało porozumienie w sprawie sądu rozjemczego w kwestji Cieszyńskiej.**

PARYŻ, 11 czerwca. (PAT) Havas. „Petit Parisien“ wyraża nadzieję, że układy w sprawie Cieszyńskiej względnie prędko zostaną zakończone pomyślnie, gdyż jest prawie pewnym, że Polska i Czechy przyjmą rozjemstwo króla belgijskiego.

Paryż, 11 czerwca. (PAT) Havas. — „Petit Parisien“ potwierdza wiadomość, że minister Patek będzie dzisiaj konferował z Beneszem w sprawie Cieszyna.

Bazylen, 11 czerwca. (PAT) — Polskie biuro prasowe komunikuje, że minister Patek przejechał w czwartek przez Szwajcarię udając się do Paryża. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi biura minister Patek oświadczył, iż będzie omawiał w Paryżu sprawę Śląska Cieszyńskiego i innych terenów plebiscytowych. Co do stosunków Polski z sowiecami minister oświadczył, iż porażka armji bolszewickiej na froncie Dźwiny i Berezyny raz jeszcze stwierdziła bezowocność wysiłków wojskowych rządu sowieców wobec Polski. Polska jest pełną ufności z powodu sytuacji wojskowej lecz wypadki na froncie nie zmieniają ilekroć wyrażonego życzenia rządu polskiego zawarcia pokoju. Wypadki wojenne nie mogą wywrzeć wpływu na warunki pokoju opierające się na prawie i sprawiedliwości.

Minister Patek potwierdził w dalszym ciągu całkowitą zgodę Polski między Polską a rządem i ludem Ukrainy. Ludność Ukrainy wykazuje zupełną ufność do Polaków. Polska bezinteresownie odstąpiła Łotwie oswobodzone terytorja i tak samo postępuje teraz z ukraińcami.

Paryż, 10 czerwca. (PAT). Rad. Czeski minister spraw zagranicznych, Benesz, oświadczył wobec redaktora „Petit Parisien“, że rokowania między Warszawą i Pragą co do kwestji Cieszyńskiej są bliskie końca. Rządy polski i czeski zgodziły się, aby sprawę tę rozstrzygnął belgijski król Albert. Że zgoda na załatwienie sprawy tej przez króla belgijskiego jest bitką, świadczy o tem przybycie dziś polskiego ministra spraw zagranicznych, Patka.

Konferencje w podróży.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT). Radio. Polski minister spraw zagranicznych Patek przejeżdżając wczoraj przez Wiedeń odbył na dworcu kolejowym konferencję z posłem polskim w Wiedniu Szarotą.

Akcja czeska na Spiszu.

Nowy Targ, 11 czerwca. (Pat.) Czesi sprowadzili na Spisz kilkudziesięciu uzbrojonych żołnierzy, pozornie dla pełnienia służby telefonicznej. Stało się to bez pozwolenia podkomisji koalicyjnej, która jednak nie zareagowała na ten niedopuszczalny fakt wprowadzenia czechkiej siły zbrojnej na tereny plebiscytowe. Ze strony polskiej zwrócono się do podkomisji koalicyjnej, aby pozwolono takiej samej ilości uzbrojonych polskich telefonistów wkroczyć na obszar spiski.

Strajk generalny w Czechach.

Praga, 11 czerwca. „Bohemja“ donosi: Do strajku generalnego w Czechach zachodnich wybuchło z powodu katastrofalnego stanu spróchniałych przylączek się sąsiednie powiaty Czech północnych. Ogółem strajkuje około 75000 robotników.

Dokoła przesilenia gabinetowego.

(Od naszego koresp.)

W ciągu całego wczorajszego dnia w Sejmie toczyły się narady i rokowania w sprawie kryzysu gabinetowego. Wynik tych narad można narazie określić jako niezdecydowany. Głównym tematem były następujące kwestje: sekwestr, pokój, konstytucja i udział socjalistów w rządzie.

Najdonioślejsze uchwały powziął klub N. Z. L. wypowiadając się jednomyślnie przeciwko udziałowi socjalistów w rządzie, a jednocześnie domagając się utworzenia rządu koalicyjnego ze wszystkich grup z następującym programem: zabezpieczenie granic państwa, ugrupowanie i utrwalenie finansów, pomyślnie przeprowadzenie plebiscytów. Uchwałę klubu N. Z. L. pan Dubanowicz doręczył marszałkowi.

W wyniku uchwał N. Z. L. dla wyjaśnienia sytuacji odbyło się zebranie włościan ze wszystkich

grup sejmowych, nie wyłączając związku ludowo-narodowego. Zebranie to aczkolwiek nie powzielo żadnych uchwał, doprowadziło jednak do pewnego porozumienia w najważniejszych sprawach. A więc co do pokoju włościanie wszystkich grup zajęli stanowisko przychylnie. Co do konstytucji oświadczyli, że wobec rozpatrzenia tej sprawy w komisji, zdecydowanie o niej plenium i nie należy tego włączyć do platformy nowego gabinetu. Co do sekwestru, zgodzono się z tem, że trzeba opracować taki plan gospodarczy, który zapewni zaopatrzenie miast. Najdrażliwszą okazała się sprawa udziału socjalistów w rządzie, ale i w tej sprawie włościanie z N. Z. L. okazali pewne skłonności do ustępstw.

W wyniku tych narad włościańskich dzisiaj odbędzie się nowe narady i rokowania.

Rokowania z P. P. S.

Jak donosi „Robotnik“, dotychczas ani jedna z trudności utworzenia gabinetu centrowo-lewicowego nie została usunięta. Pomiędzy P. P. S. a klubem „Piasta“ różnica zasadnicza polega na sprawie sekwestru. Stronictwo p. Dubanowicza obstaruje za senatem, podczas gdy P. P. S. bezwzględnie przeciwko senatowi występuje i do żadnej kombinacji rządowej, która by np. tę sprawę pominęła, na mocy uchwały Zjazdu wejść nie może.

Co się tyczy sprawy pokoju, to w kołach sejmowych — bez różnicy stronictw — uważa się za konieczne, aby p. Skulski niezwłocznie wystąpił notą pokojową do rządu sowieckiego.

W kuluarach sejmowych omawia się również możliwość utworzenia rządu parlamentarno-urzędniczego lub urzędniczego o charakterze centrowo-lewicowym.

Kryzys rządowy w Niemczech.

Trudności utworzenia nowego rządu w Niemczech.

Wiedeń, 10 czerwca. (PAT). Radio. Z Berlina donoszą: Prezydent rzeszy konferował wczoraj z kanclerzem Millerem i wicekanclerzem Kochem. Kanclerz rzeszy, któremu powierzono misję utworzenia rządu, zwrócił się przede wszystkim do niezawisłych socjalistów, jednak krok jego pozostał bez skutku.

Miller niema nadziei utworzenia gabinetu.

Lingby, 11 czerwca. (PAT) Radio. Biuro Reutersa donosi z Berlina: Kanclerz Miller ma bardzo słabą nadzieję utworzenia gabinetu, któryby wobec zaganiacy i prądów wewnętrznych stanął na silnych podstawach. Kanclerz pragnie utworzyć gabinet koalicyjny, złożony z reprezentantów związków robotniczych przemysłu i rolnictwa. Jednakże wątpliwem jest, aby decyzja w tej mierze zapaść, mogła przed końcem bieżącego tygodnia.

Echa wyborów.

Nauen, 10 czerwca. (PAT). Radio. Ze znanych niemieckich działaczy socjalistycznych przepadli przy ostatnich wyborach prezydent rzeszy Ebert, minister Noske, minister Heine, były prezydent policji berlińskiej, Ernst, nadprezydent Prus wschodnich, Winding, minister bawarski, Ruckert.

Ebert rezygnuje z prezydentury.

Wiedeń, 11 czerwca. (Pat.) — W. B. K. donosi z Berlina: Według „Localanzeigera“ prezydent Ebert nie zamierza ponownie ubiegać się o prezydenturę.

Warunki wstąpienia niezależnych socjalistów do rządu w Niemczech.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT) Radio. WBK. donosi z Berlina: Jak podaje „Freiheit“ niezależni

socjaliści gotowi są wstąpić do rządu koalicyjnego z następującymi punktami: 1) rozwiązanie wszystkich antyrewolucyjnych formacji; 2) zniesienie stanu wyjątkowego i ogłoszenie amnestji; 3) ukaranie wszystkich uczestników w zamachu Kappe; 4) uspołecznienie tych zakładów, które są do tego dojrzałe; 5) przemiany wielkiej własności na własność społeczną; 6) zabezpieczenie aprowiacji, zwalczanie lichwy żywnościowej; 7) rozszerzenie ustawodawstwa społecznego; 8) nawiązanie i podtrzymanie stosunków przyjaznych ze wszystkimi narodami (pokój z Rosją); 9) wypełnienie wszystkich zobowiązań wynikających z traktatu pokojowego. Dzienniki są zdania, że żadne stronictwo mieszczańskie nie zgodzi się na żądania.

Scheideman o sytuacji.

Nauen, 11 czerwca. (PAT). Rad. Scheideman oświadczył, iż uważa sytuację za wręcz beznadziejną. Wbrew nadziejom niemieckich nacjonalistów, o wiele prawdopodobniejszą jest możliwość, iż Niemcy w krótkim czasie przebywać będą nową wojną domową. Scheideman wypowiada się za ścisłym związkiem z niezawisłymi socjalistami i nie chce słyszeć o koalicji z niemiecką partją ludową, gdyż koalicja taka nie przedstawia dla robotników żadnych korzyści.

O rozbrojenie Niemiec.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT) Radio. WBK. donosi: Według „Berliner Tageblattu“ z Berlina, że Niemcy w jednej ze swych ostatnich not zawiadamiają koalicję, że nie będą mogli zredukować do dnia 18 b. m. stanu całej swej armji do 100,000 żołnierzy. Niemcy proszą o pozwolenie zachowania dotychczasowej „Reichswehru“ składającej się z 200,000 żołnierzy. Jak słyszeć podaje dalej ten dziennik miała Rada Najwyższa upoważnić Niemcy do podwyższenia liczby oddziałów policyjnych nie zgodziła się, natomiast na podwyższenie stopy armji całej.

O kontakt gospodarczy z Rosją.

O złoto rosyjskie.

Sztokholm, 11 czerwca. (PAT) Havas. — Rząd szwedzki postanowił wstrzymać jako nietykalne 25 milionów koron w złocie wysłane przez rząd sowieców. Suma ta znajdować się będzie pod kontrolą państwa i nie będzie mogła być przekazana przez dotychczasowych posiadaczy trzecim osobom. „Latin“ robi uwagę iż decyzja neutralnego rządu stanowi wielki znaczący precedens prawny.

Paryż, 11 czerwca. (PAT) Havas. — „Petit Journal“ dowiadyduje się z Londynu, że stanowisko Francji w sprawie złota bolszewickiego wywarło na Anglików silne wrażenie.

Sztokholm, 11 czerwca. (PAT) Havas. — Minister spraw zagranicznych oświadczył korespondentowi „Echo de Paris“, że Szwecja uznaje prawa sojuszników do zabezpieczenia swych długów w Rosji.

Trudności w podjęciu stosunków z Rosją usunięte.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT) WBK. donosi z Hagi: „New Courant“ podaje z Londynu wiadomość półrządową, że trudności co do natychmiastowego podjęcia stosunków między Anglią i Rosją zostały obecnie usunięte.

Złoto rosyjskie w niebezpieczeństwie.

Paryż, 10 czerwca. (PAT). Radio. „Petit Parisien“ donosi, iż poseł francuski w Sztokholmie otrzymał od swego rządu polecenie zsekwestrowania sum rosyjskich w złocie, złożonych przez rząd rosyjski w bankach w sztokholmskich. W tej sprawie uczynił niedawno przedstawienie Millerand posłowi szwedzkiemu w Paryżu. Takie same kroki przedsięwzięte być mają w Londynie. Otrzymało bowiem wiadomość, iż okręt bolszewicki przywieźe ma wkrótce do Londynu złoto i platynę. Równocześnie z interwencją rządu wystąpić mają z pretensjami prywatni wierzyciele.

Lenin do rewolucjonistów w Indjach.

Paryż, 11 czerwca. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“) „Le Temps“ podaje tekst radio, które wymienił między sobą Lenin i rewolucjonści indyjscy. Lenin w swoim radio pisze m. in.: „Rosja z radością patrzy na budzenie się Indji i ufa, że zwycięstwo będzie zapewnione, jeżeli proletariusze indyjscy, chińscy, koreańscy, japońscy, perscy i tureccy podadzą sobie dłonie. — Niech żyje wolna Azja“.

Angielska flota na Baltyku.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Paryż, 11 czerwca. „Echo de Paris“ donosi: Flota angielska pod wodzą admirała Keya przybyła na wody Baltyku. Celem demonstracji jest zapewnienie Finlandji, że w razie ataku ze strony odbudowanej floty sowieckiej Finlandja otrzyma pomoc.

Anglia nie pomagała gen. Wranglowi.

Chorsea, 11 czerwca. (Pat.) — Radio. Lloyd George oświadczył w Izbie gmin, że Anglii nie dostarczali amunicji do południowej Rosji dla generała Wrangla. Rząd angielski starał się wszelkimi siłami pośredniczyć pomiędzy rządem sowieckim, a generałem Wranglem, aby uzyskać jaknajlepsze warunki dla uchodźców. Jednakże nie może ponieść odpowiedzialności za to, że generał Wrangel podjął kroki zaczepne. Dalej oświadczył Lloyd George, że kwestja długów zagranicznych Rosji stanowiła temat dyskusji pomiędzy rządem angielskim i reprezentantami Rosji sowieckiej.

Program nowego rządu ukraińskiego.

Z Ukrainy donoszą, iż nowy rząd ukraiński ogłosił deklarację, w której określa program pracy, jakiej ma się podjąć do czasu zwołania parlamentu. Pierwszym zadaniem rządu będzie uwolnienie obszaru państwowego od nieprzyjaciela. Wobec tego rząd zamierza dążyć do utworzenia silnej i karnej armji, celem obrony kraju przed wrogiem. Kadry dla tej armji tworzą wojska gen. Omeljanowycza Pawlenki. Dla zabezpieczenia tych zadań podejmie rząd akcję około ulepszenia narodowego gospodarstwa. Nastąpi więc odbudowa małego i wielkiego przemysłu oraz ożywienie wewnętrznego i zewnętrznego handlu.

Plan finansowy obejmuje intensywne opodatkowanie całej ludności i uwzględniła zaprowadzenie silnych i odpowiedzialnych organów, administracji, by ugruntować drogę wprowadzenia planowej organizacji silną władzę i zabezpieczyć życie wszystkich obywateli bez różnicy narodowości.

Najbliższym zadaniem rządu będzie zwołanie konstytuancy, złożonej z przedstawicieli miejscowych obywatelskich, politycznych, zawodowych i kooperatywnych organizacji. Do tej pory ziemia pozostanie w rękach włościan, pracujących na roli.

W polityce zagranicznej celem rządu ukraińskiego będzie: pokój z Polską, uznanie przez państwo polskie praw ukraińskiego narodu, bratnia i sąsiedzka pomoc w walce z wrogami. Rząd ukraiński zacieśni też stosunki z Rumunią, oraz z państwami nadbałtyckimi i czarnomorskimi.

W końcu deklaracja nowego rządu stwierdza, że stanie on na straży narodowych mniejszości i wzywa wszystkich obywateli do pomocy w urzeczywistnieniu tego programu.

Dymisja gabinetu w Austrii.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT). Radio. WBK. podaje urzędowo. Dziś w południe kanclerz Renner udał się do prezydenta i przedłożył mu dymisję całego gabinetu. Prezydent dymisję przyjął poruczając Rennerowi tymczasowe prowadzenie agend.

Przesilenie gabinetowe w Saksonji.

Wiedeń, 10 czerwca. (PAT). Radio. Z Drezn donoszą: Z powodu wyników wyborów do parlamentu nastąpiło w lonie rządu saskiego przesilenie. Jak się zdaje, demokratyczni członkowie gabinetu ustąpią. Izba poselska zostanie rozwiązana.

Przesilenie gabinetowe w Czechosłowacji.

Praga, 11 czerwca. (PAT). — „Czeskie Słowo“ donosi, że przesilenie gabinetowe trwa w dalszym ciągu. „Narodni Politika“ uważa sytuację polityczną za niepewną. Wątpliwym jest czy parlament zaaprobuje wygłoszony przez prezydenta ministrów Tuszara program rządu. Według informacji tego pisma konflikt w lonie dotychczasowej koalicji rządowej nie został załagodzony.

W Irlandji.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT) Radio. WBK. donosi z Rotterdamu jak podaje „New Rotterdamche Courant“ policja w Dublinie, którą zastępowało wojsko rozpoczęła na nowo swoją działalność. Uważając to za oznakę normalnych stosunków.

Stosunek Lloyd Georgea do kościoła.

Wiedeń, 11 czerwca. (Pat.) — W. B. K. donosi z Londynu: W moim wygłoszonej na konferencji zgromadzenia kościelnego w Walji oświadczył Lloyd George, że we wszystkich krajach panuje zamieszanie. Niedawno mówiono w parlamencie angielskim o bolszewizmie, jako o ostatnim wysiłku ich potęg. Wybory niemców ukazały nam naród rozbitą, którego stronictwa zwalczają się wzajemnie zaciekle. Wielka Brytania uniknęła dotychczas tego rodzaju katastrof. Duch zatraconia zyskuje coraz bardziej na sile na całym świecie i tylko kościół mógłby uratować ludzkość od zagłady, gdyż rzecz słyby dalej tym torem.

Warszawa. Łódź.

Fatszywe pogłoski.

(w) Wydział prasowy ministerjum skarbu komunikuje, że w związku na rozsiewanie pogłosek, jakoby asygnaty pożyczki państwowej z roku 1919 miały być wypłacane tylko do pewnego krótkiego terminu urząd pożyczek państwowych ogłasza, że asygnaty będą opłacane w pełnej należności na nie sumie w ciągu lat 30, od daty płatności, tj. aż do 1 maja 1950 roku.

Spadek cen w Warszawie.

(w) Za przykładem Ameryki i Francji i u nas zaczynają spadać ceny. Wczoraj w jednym ze sklepów z konfekcją i towarami lokalitywnymi przy ul. Marszałkowskiej w pobliżu Świętokrzyskiej wywieszono olbrzymie napisy: „Ceny niższe”. Na każdym towarze podano ceny dawne i obecne. Nie wątpi się za przykładem owego właściciela sklepu pójść i inne sklepy.

Burzliwy incydent w sądzie.

(w) Ogólne oburzenie wśród palestry, magistratury sądowej i publiczności, wywołał nie notowany dotychczas w dziejach sądownictwa polskiego incydent, który zaszedł w wydziale handlowym warszawskiego sądu okręgowego podczas rozpraw, którym przewodniczył sędzia Stanisław Szyfer.

Oto po wprowadzeniu sprawy cywilnej przez adw. Rubina w imieniu Wincentego Głowickiego przeciwko Stanisławowi Żurkowskiemu, o niedotrzymanie umowy, i zażądania odpowiedzi na powództwo, pozwany Z. oświadcza głosem donośnym: „jestem członkiem T-wa „Rozwój” i jako taki nie mogę się bronić w sądzie, w którym zasiała jako przewodniczący cudzoziemiec”.

Po pewnej konsternacji adw. R. oświadcza: „jest to chyba jedyna odpowiedź i argumentacja której miał udzielić sądowi pozwany w tej sprawie”.

Oczywiście sąd spisał odpowiedni protokół, który będzie skierowany do odpowiedniej władzy.

Łódź.

Z Rady Miejskiej.

Następne posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek i w środę, dnia 15 i 16 czerwca 1920 roku o godz. 6 po południu w siedzibie radzieckiej.

Porządek dzienny: 1) komunikaty, 2) wybory, 3) wniosek, 4) referaty, 5) interpelacje.

Z uniwersytetu powszechnego

W dn. 10 b. m. o godz. 8 i pół w. odbyło się posiedzenie słuchaczy uniwersytetu powszechnego pod przewodnictwem p. Łukomskiego. Wobec tego, iż na dzień 15 b. m. wyznaczono zakończenie roku szkolnego, wybrano komisję z 5 osób, której powierzono program pożegnawego wieczoru. Następnie podjęła się ona zebrać między słuchaczami wykładów drogą składek pewien fundusz, który po dłuższej dyskusji postanowiono wręczyć kierownictwu uniwersytetu do dyspozycji tego ostatniego. Dyrektor Wojeński zaproponował zebraniem, by w ciągu wakacji słuchacze porozumieli się między sobą i przedstawili projekt przyszłych wykładów celem ulepszenia ich i dopełnienia braków wspólnie z kierownikami uniwersytetu. Sprawę tę poruczone również wyżej wspomnianej komisji. Wyłoniono komisję rewizyjną, w której skład weszli pp. Łukomski, Relch, Hardówna, Ujma i Szumanówna.

Wskutek projektowanej wycieczki do Gdańska w czasie od 16 do 21 b. m. dr. Wojciński i p. Loba zeznajomili zebranych z programem takiej, oznaczając w przybliżeniu kosztą oraz informując co do rzeczy niezbędnie potrzebnych na drogę. Ostatecznie zebranie wycieczkowiczów wyznaczono na dzień 14 czerwca, t. j. w poniedziałek o godz. 8 wiecz., a zakończenie roku na wtorek na godz. 8 wieczorem.

Święto powszechnego nauczania.

Z racji ukończenia pierwszego roku szkolnego od chwili wprowadzenia w Łodzi obowiązku szkol-

nego, władze szkolne zapowiadają święto powszechnego nauczania. Z obchodem tym połączona będzie uroczystość założenia kamienia węgielnego pod pierwszy miejski gmach szkoły powszechnej, który stanie przy ulicy Zagańnikowej.

Termin uroczystości oraz program obchodu podany będzie w najbliższych dniach.

Propaganda pożyczki państwowej.

Na zwołane wczoraj przez Wojewodę łódzkiego w siedzibie województwa zebranie w sprawie utworzenia Wojewódzkiego Komitetu propagandy pożyczki państwowej przybyło 80 osób, zśród przedstawicieli różnych instytucji i zawodów.

Zebrań zebrał i przewodniczył mu wojewoda Kamiński, który w treściwym przemówieniu położył nacisk na potrzebę rozwinięcia energicznej akcji w kierunku propagandy pożyczki państwowej.

Przedstawiając następnie całokształt życia gospodarczego, wojewoda podniósł znaczenie pożyczki odrodzenia dla pomyślnego rozwoju i dobrobytu kraju, pozem wezwał obecnych do utworzenia specjalnego komitetu wojewódzkiego dla propagandy tej pożyczki przez pobudzenie poszczególnych instytucji i osób prywatnych, celem zapewnienia wydatnej ich subskrypcji.

Następnie przemawiał delegat ministerjum skarbu p. Polak, który wskazywał na sposoby przeprowadzenia skutecznej akcji propagandy pożyczki, przedstawiając w krótkich zarysach plan organizacji zamierzonej propagandy.

Po przemowach szeregu mówców, na wniosek pana wojewody Komitet, za który uważane zostało plenum obecnych, podzielony został na 4 sekcje, mianowicie: 1) organizacyjno-finansową, 2) statystyczno-informacyjną, 3) propagandy i 4) dla propagandy pożyczki amerykańskiej. Dokonano też wyboru członków do poszczególnych sekcji.

Groźba strajku.

Pracownicy szpitali prywatnych zażądali zrównania plac od dnia 1 marca z placami pracowników,

zatrudnionych w szpitalach miejskich, wystawiając dzień 14 czerwca, jako termin prekluzyjny. W razie nieuwzględnienia żądań, pracownicy ci zagrozili, iż porzucą pracę.

Zarządy szpitali z odnośnymi petycjami zwrócili się do magistratu z prośbą o przyspieszenie sprawy podwyższenia opłat za leczenie w szpitalach prywatnych, a w związku z tem będą mogły zażądać uczynić żądaniom pracowników.

O redukcji personelu magistrackiego.

Magistrat łódzki postanowił wyłonić komisję specjalną, której zadaniem będzie zbadanie wszystkich wydziałów zarządu miejskiego, celem zredukowania personelu pracowników miejskich do możliwych granic.

Postanowienie to związane jest z koniecznością zredukowania wydatków, objętych budżetem miasta Łodzi.

O posady felczerów w szpitalach miejskich.

Związek felczerów zwrócił się z podaniem do magistratu o przyjmowanie felczerów na posady do szpitali miejskich, powołując się na to, jakoby przed wojną felczerzy korzystali ze stałych zajęć płatnych we wzmiankowanych szpitalach. Po zbadaniu tej sprawy, według wyjaśnień wydziału zdrowotności publicznej, posady felczerów w szpitalach miejskich przed wojną nie istniały, wyjątek stanowił jedynie szpital powiatowy św. Aleksandra, gdzie pracował jeden felczer. Zasadniczo felczerzy mogą być przyjmowani do szpitali miejskich jedynie jako pomocnicy personelu pielęgniarskiego i sanitariuszy, t. j. na stałe; jako pracownicy przychodni zaś jedynie w ambulatoriach miejskich.

Obecnie w Łodzi, jak również wszędzie za granicą, z wyjątkiem Rosji, w szpitalach pracują tylko pielęgniarki i sanitariusze, ewentualnie pielęgniarki i sanitariuszki, które po ukończeniu odpowiednich kursów i złożeniu egzaminów, nie gorzej spełniają swe obowiązki od felczerów.

Teatr Polski.

Dziś staraniem komisji kulturalno-oświatowej Teatr wystawia „Zmartwychwstanie” L. Tołstoja. Jutro po południu o godz. 3-ej ukaże się „Kontroler wagonów sypialnych” Krotkowił Bissona. Wieczorem „Edukacja Bronki”, z p. Marją Mirską w roli tytułowej. We wtorek premiera komedji G. Zapolskiej „Kobieta bez skazy” z p. Marją Mirską w roli tytułowej.

TEATR POLSKI Działna 18

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego. W sobotę, dn. 12.VI. Star. Kom. Kult. Oświat. „Zmartwychwstanie”.

Co kradną?

— W klubie Rzemieślniczym przy ul. Południowej 4, skradziono zapasy obuwia z daru amerykańskiego, na sumę 15.000 mk.

Z mieszkania Władysława Fiksa, Skwerowa 7, skradziono garderoby i bielizny na sumę 12.000 mk.

Z mieszkania Józefy Czarkowskiej, Długa 46, skradziono bielizny, chustek i łyżek na sumę 10.000 mk.

Z mieszkania Adeli Grenno, Zawadzka 44, skradziono garderoby i bielizny na sumę 8000 mk. Sprawczyńi kradzieży Zofja Krzyk, służąca ukryła się.

Nieznanzi złoczyńcy za pomocą włamania dostali się do wnętrza fabryki Langnasa i Silberstajna, przy ul. Zagańnikowej 20 i skradli zapasy przedży wełnianej wartości 15.000 mk.

Z mieszkania Szulima Friedmana, Brzezińska 35, skradziono różnych rzeczy na sumę 8000 mk.

Z mieszkania Szulima Słapskiego, Lutomska 5, skradziono różne rzeczy wartości 10.000 mk.

Aresztowano Łajzera Kona i Słama Bergiera, którzy usiłowali okraść mieszkanie Szai Zyllera, przy ul. Srebrnej 65.

FRANIA WARSZAWSKA AWNER KRON

zaślubieni.

Łódź, w czerwcu 1920.

Helenów

Dziś o godz. 2 pp.

WIELKA

Zabawa Ogrodowa

połączona 9530-1

z zabawą dzieciinną.

Plenipotenci, likwidujący pociąg eksportowy do Południowej Rosji (Rostowa)

komunikują wszystkim osobom zainteresowanym, że rejestracja rozpoczyna się dnia 14 czerwca i trwać będzie tylko do 19 czerwca.

Biuro czynne codziennie od godz. 4 — 5 w lokalu Związku Przemysłowców włók. O. Ł., Moniuszki 5.

W imieniu Plenipotentów

B. Wachs, Józef Grawe i A. Ł. Szapp.

Zarząd Tow. Akcyjnego Wyrobów Tkackich Kirsberg i Birnbaum w Łodzi

ma zaszczyt zawiadomić, że w czwartek dnia 1 lipca 1920 r. o godz. 4-ej po południu, odbędzie się w biurze T-wa przy ul. Wodnej № 23,

Zwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

Porządek dzienny: 9515-1

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansów za rok 1914, 1915, 1916, 1917 i 1918.
2. Wybór dyrektorów i kandydatów na miejsce ustępujących, oraz członków komisji rewizyjnej.
3. Wybór pism do ogłoszeń.
4. Zmiana niektórych punktów ustawy i jej uzupełnienie.
5. Wniosek Zarządu i akcjonariuszów.

O ile powyższe Zebranie nie doszłoby do skutku, natenczas odbędzie się w dniu 15 lipca r. b. powtórne Ogólne Zebranie, które będzie prawomocnem bez względu na ilość obecnych Akcjonariuszów.

Sekcja Szkół Ludowych

Południowa 3.

W niedzielę, dn. 13 czerwca r. b. o godz. 8 wiecz. odbędzie się

Ogólne Zebranie

członków Sekcji w nagłej sprawie organizacyjnej.

BRYLANTY

złoto, srebro, perły, diamenty, biżuterję kupuje płacąc najniższe ceny. S. Milich. 132-30 Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro.

Casino

W czym tkwi wina wojny wszechświatowej?

Sensacyjny obraz dziejowy, odzwierciedlający epokę wybuchu wojny europejskiej i ciekawe stosunki, panujące na dworze cesarza austriackiego Franciszka Józefa i następcy tronu arcyksięcia Fran. Ferdynanda p. t.

Tragedia Serajewska

1914 roku (Zabójstwo pary arcyks.)

współczesny dramat w 7 aktach ze śluzną z **ELA CLAAR** w roli Hrabianki CNOTEK.

Akacja odbywa się w Schodnibrunnie, Beausejour i w Serajewie.

Osoby: Ces. Franc. Józef, Arcyksiążę Franc. Ferdynand d'Este, Hr. Zofja Chotek, późn. ks. Hohenberg, Hr. Harrach, Ks. Pallinow, Milon Pribicewicz, Gawrilo Princip, Arcyks. Izabella, Mariszka Milenowicz, Arcyks. Krystyna.

Wspaniała gra! — Wzruszające momenty! Niebawem napięcie!

Uwadze pp. Przemysłowców!

PASY

skórzane—angielskie, belgijskie, bala, paroiiane, konopne, troki, ozolenka, szlagrymy i wszelkie artykuły techniczne polecane po cenach konkurencyjnych. M. Baharier, Piotrkowska № 25, Piotrkowska 25, (w podwórzu). 06-1

SZPAGATY

— konopne i papierowe — WYROBY SZCZOTAŃSKIE

— poleca: — „TEXTYL” Skład Fabryczny Łódź, Krótka 2.

POCIĄGI HANDLOWE

z eskortą z Polski do Francji i z powrotem

TRANSPORTS FRANKO-POLONAIS
Maison Française M. D. BROUSSE, Paris Brd. Malesherbes 24. WARSZAWA, Krucza 46, m. 4. tel. 249-74.
Składy: Jacobson & Malhomme, Elektoralna № 20.

Krawiec Mężski

A. Rogoziński jr.

powrócił z Berlina i uprasza Sz. Klientelę o łaskawe odwołanie interesu. Cegielniana № 32, róg Piotrkowskiej, sklep frontowy, (dawniej Piotrkowska № 107).

Dr. Szumacher

Choroby skórne i weneryczne. Godz. przyjęć: od 4—6, prócz niedziel i świąt. Benedykta № 1. 25-10

Futra

wszelkiego rodzaju kupuje, płacąc dobrze. Krawiec damski A. Becker, Piotrkowska III, 31-10

Kupuje

placąc najlepsze ceny za brylanty, złoto, stare srebro, perły, kwity lombardowe, stare zęby, dywany, futra i garderobe. Piotrkowska 9, P. Kohn, lewa oficyna, II piętro. 108-28

Papę

dachowa, smółka, klebemasa, gwoździe poleca:

A. ARNSTEIN Działna 7.

SAMOCHOZ

ciężarowy „Daimler” 4 t 1001 tony, 45 P. S., z kołami żelaznymi do sprzedania. Zgłoszenia: Hotel „Victoria”, Piotrkowska № 67, pokój 23. 539-1

Dr. med.

Henryk Bergson

Akuszerka i choroby kobiece 720-3

wznawit przyjęcia. Działna № 4, od 6-7 w.

Dr. med. Z. Golc

powrócił.

Ul. Andrzeja 2

HERMAN SUDERMANN.

Thea

(Marzenia nad czajnikiem). (Ciąg dalszy).

Miękkie letnie powietrze całuje moją rozpaloną twarz. Nademną pochyla się kwitnący krzak bzu, a z oddali, stamtąd, gdzie świta jutrzeńka, słychać pogodne ćwierkanie skowronków...

Już nie śnię... Lecz tymczasem nastąpi wiosna.

4.

I znowu lata minęły. Był wieczór w okresie karnawałowym, a świat, — ten świat, który zaczyna się od barona, a kończy na spekulancie giełdowym — pozwał się unosić zabawie, jak oko tłuszczy na rosole.

Kto się nie tarzał po ziemi, o tym opowiadano ironicznie, że nie może się utrzymać na nogach. Wśród mych przyjaciół byli

lacy, którzy się od trzydziestu dni kładli do łóżka rano. Niektórzy drzemiał tylko wtedy, gdy im jakiś słynny wirtuoz przygrywał, a inni znowu jedynie podczas jazdy dorożką z obiadu na kolację. Gdy trzej ludzie się spotkali, jeden skarżył się na rozstrój nerwowy, drugi na katar żołądka, a trzeci na jedno i drugie.

Tak nadzwyczajnie się bawiono. Ja oczywiście też.

Zbliżała się godzina pierwsza. Siedziałem w kawiarni, owej słynnej kawiarni, o której zapoznani genjusze opowiadają, że w niej znajduje się środek ciężkości całego życia duchowego. Podobno żaden inny lokal na świecie nie działał tak pogrzejająco na myśl genjusza.

A jednak to dziwnie! Zebym ulewiał jak pożądliwie wyczekiwałem tu czynu, popijając skwapliwie szampana, myśl, ta wszechpółna, wywołująca myśl nie chciała się narodzić.

I dzisiaj również nie. Przeciwnie: była mi dalszą, niż zwykle. Przed oczyma krąży czerwona

kola, a w żyłach pulsuje, jak rozprzynająca się gorączka. Czyż to dziwnie? I ja z trudnością przypominam sobie czasy, gdy się zastał raz wypałem. Muszę się przezwyciężyć, by podnieść powieki. Ręka, która zamierza artystycznie rozrzucić czuprynę, osuwa się bezwładnie.

Ale do domu nie wolno mi iść. Pani Elżbieta — nazywamy ją panią Elżbietą, gdy niema przytem jej męża — pani Elżbieta obstałowała mnie... Miała ona o północy, wracając z kolacji, wstąpić tutaj, by omówić ze mną nie spodzianki, jakie wymyśliłem na wielki rauc u niej.

Ta mała, kochana kobietka jest trochę pretensjonalną, ale świat mówi, że ją ja kocham. Aby nie twierdzić, że świat kłamie, jakże często ponosimy ofiary. Dokoła mnie płynie fala ludzka. Jak dwa łańcuchy bez końca, pracujące w przeciwnych kierunkach, wiją się koło siebie przy- i odchodzący, elegancji w kokieterijnych futrach, w cylindrach, nasuniętych na czoła, z laskami odwróconymi skuwkami

ku górze, damy z wylwornego towarzystwa, w białych, jedwabnych obramowanych gronostajami narzutkach, z oczami pełnymi zarumianej ciekawości, a wszystko to oświecone blaskiem świateł.

Wśród nich przeciskają się szwaczki, zawleczone tutaj przez przypadkowego adoratora, w kawowych paletkach, wyglądających na znoszone już w chwili kupowania ich w magazynie; — — — damy z tego rodzaju, o których się tylko w cudzysłowie mówi "damy", w olbrzymich kapeluszach à la Rembrandt, w fałszywych brylantach i szaszarganych sukniach, na których wisi błoto jeszcze z czasów ostatniej odwilży — — — studenci, którzy się chcą upoić patrzyeniem — — — artyści, których oko chce wytrzeźwić — — — dziennikarze, poszukujący w wywieszonych kartkach depesz materiału do wstępnej artykułu — — — oganerja i hultaje wszelkiego rodzaju, klasyczne przykłady fałszywej godności i równie fałszywego braku godności — wszystko przelewa się w różnobarwnym tłumie.

Maskarada, którą to światowe miasto urządza z siebie rokrocznie. Zbliża się do mnie przyjaciel, jeden z tych trzystu serdecznych przyjaciół, z którymi zwykłem wymieniać najnowsze dowcipy — zmęczony, bledy, ze zmarszczonym czołem, z brwiami niby w skurczu wzniesionymi ku górze, — jak zresztą my wszyscy.

— Dlaczego nie był wczoraj u Mayerów? — rozpoczyna.

— Byłem, zaproszony gdzieś.

— Dokąd to? — Muszę się przez kilka chwil zastanowić, aż sobie przypominam nazwisko. Na zanik pamięci cierpię wszyscy.

— Tek, tek — odpowiada — podobno było wspaniale, znakomite kobiety... i ten... no... ten... tego... zgadywac myśli i tania... no... te... e... Sembrich... tek, tek, tam musisz mnie... ee... ee... wprowadzić... tek.

Tłum. G. W.

(D. o. n.)

Odeon

Dzisiaj premiera!

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

Odeon

Żebracy z ograniczoną porcją

Nad program

Nad program

A MUZYCZKA TIRLI... TIRLI...

Przewyborna komedia w 6 akt. W gł. roli słynny artysta duński ALWIN NEUSS.

Duńska farsa ze Stribolem w roli tytułowej.

Początek przedstawień o godz. 5-ej.

Początek przedstawień o godz. 5-ej.

TEATR WIELKI

Udział biorą: Goldstein, Hope, Adler, Sierocki itp.

Dzisiaj, o godz. 3-ej po poł. „Icek chce się żenić“ Piękna Berta

o godz. 8 wiecz.

Komitet Giełdowy Łódzki podaje do wiadomości, że obligacje m. Łodzi (sześć emisji) z kuponami, wolnymi od podatku państwowego, z dniem 26 maja 1920 r. zostały wprowadzone na Giełdę miejscową. 13-1

Obiecuje wypłacić 50.000 mk. temu, kto wskaże, gdzie się znajdują przedmioty (biżuterja złota i zegarki), które mi skradziono w dniu 10 czerwca r. b. między godz. 1-3 po poł. A. Tobiasz, kóź, Piotrkowska 3.

Letnie mieszkanie Pokój z utrzymaniem do wynajęcia zaraz dla męża — czynny lub kobiety. — Tamże wspólny pokój z utrzymaniem dla inteligentnej kobiety. — HELENÓWEK, Zgierska Szosa, Mleczarnia. 543-1

Nowoczesne letnie mieszkanie umeblowane, składające się z 3, albo 4-oh pokoi z wszelkimi wygodami w pobliżu Łodzi (połączenie tramwajowe), sliczna okolica, do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 126, u lek. dent. R. Ritta.

Wykwintny Manicure tylko Andrzeja Nr 1. Fryzjerski zakład „Marsel“ 9512-1

BIM-BOM w „SCALI“

Ogłoszenia drobne

A. A. A. Poszukiwana dziewczyna do wyjazdu. Wiadomość: Lemanski, Wschodnia 57. 52-3
Meble Łódzka metalowe, meble biurowe, urządzenia kuchenne białe, kstesta wiejskie. Najtaniej sprzedaż. Piotrkowska 113, 5 piętro, front. 26-3
Kupuję zakłady fotograficzne, karkulowe, oraz różne meble i sprzęt. Płacę najlepsze ceny. Grosman, Piotrkowska 24. 618-30
Poszukuje się dentystki jako asystentki do Kalisza. Pańska 59, od 7-8. 68-3
Meble ze stolowego drewna, garnitur salony, wyplany, otomana, szafy, leżankę, komody, kuchnię, sprzedam. Piotrkowska 223, m. 3. 45-10
Rower okazynie do sprzedania u Artura Kubowicza, ul. Andrzeja 11. 517-1
Kuszerka Nowakowska Dzielna 34, wyjeżdża 1 lipca na miesiąc. 96-6
Dom 2-piętrowy murywany w dobrym stanie. sprzedam. Wiadomość u właściciela, Dębnowska 33 m. 18. 524-2

Kasa ogniotrwała zagranicznej firmy do sprzedania. Ewangelicka 17, porucznik Liszkowski, od 10-12 r. 518-1
Konsola, łóżko z materacem, krzesła, szafa i inne rzeczy do sprzedania. Andrzeja 35 m. 1 od 8-5 po poł. 501-3
Kupuję meble, dywany i garderobę, futra, białe, różne sprzęty domowe, placę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 552-30
Mebel z trzech pokoi sprzedam. Piotrkowska 150 m. 9. 254-6
Maszynista-słusarz, znający także dokładnie elektryczność, montaż i murarstwo, wypraktykowany rzemieślnik, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Bolesław Filipowicz, ul. Staro-Zarzewska 45. 426-2
Nauczycielka rutynowa na zgodziłaby się na wyjazd na wieś dla udzielenia lekcji gry fortepianowej w zamian za życie do jednego lub dwójga dziec. Średnia 30 m. 1. 493-3
Nauczycielka (izraelitka) z średnim wykształceniem poszukuje kondycji na wyjazd. Laska we zgłoszenia do Adm. „Głosu“ pod „A.“. 413-3
Odstąpię pokój umeblowany przy pensjonacie w Poddebju. Oferty pod „I. M.“ do „Głosu“. 45-3
Panny zdolne, podreżone, również okrycia potrzebne zaraz. Zachodnia 33, front. 546-1
Poszukuję mieszkania przy izraelitkiej rodzinie wraz z instrumentem do ćwiczeń w okolicach Piotrkowskiej i Nowomiejskiej. Wiadomość: Nowomiejska 6, sklep galanterijny. 99-3

Gajnsz Lampart zgubił legitymację chlebową, Piotrkowska 163. 522-1
Pereskim Szaia zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 553-3
Cwilink Moszek Josef zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 537-3
Orabarek Maksymilian zgubił paszport, wydany w Łodzi. 34-2
Działowski Lewi Icek zgubił świadectwo na konia, wydane przez policję łódzką. 510-1
Pensjonat dla młodzieży D-owej Krukowskiej w Stempoliźnie zostaje w tych dniach otwarty. Wiadomość: Zielona 16. 417-3
Pover do sprzedania. Piotrkowska 19 m. 2 od 12-4. 550-1
Pover do sprzedania. Senatora 8, m. 17, m. 1 i pół-3 i 7 i pół-9 wiecz. 7-3
Pover w dobrym stanie, oraz para nowych opon zaraz do sprzedania. Główna 47, A. Gabrych. 892-3
Student udziela lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego. Kilińskiego 151 m. 3. g. 8-9 w. 412-3
Trzymadła akuszyjne i inne narzędzia oraz książki lekarskie sprzedam. Pańska 3 m. 11 od 2-ej. 490-1
Józef VII-ej kl. Gimnazjum T-wa „Oświata“ udziela lekcji w zakresie 6 klas gimnazjalnych. Piotrkowska 89, m. 19, od 1-3 pp. 69-3

Wunderbaum Chaja zgubiła legitymację chlebową na 3 osoby, oraz kartę węglową. 557-1
Wunderbaum Chaja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 556-3
Wajngarten Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Brzezinach. 91-3
Zyberberg Chaim Icek zgubił legitym. chlebową na 10 osób, oraz kartę węglową. 499-1
Zaginęły paszporty niemieckie, na imię Marji Cygelmówny i Juljana Cygelmanna, wyd. w Łodzi. 534-3
Zarawska Sala zgubiła paszp. niemiecki, wydany w Łodzi. 548-8
Zarawski Chaim Lajb zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 547-3
Zaturystka poszukuje kondycji na wieś na lato. Wiadomość: Pańska 12, m. 7. 64-3
Z dniem dzisiejszym, po gruntownym odświeżeniu został otwarty HOTEL FRANCUSKI Andrzeja 6. Poleca się Sz. Publiczności. 9535-3

BIM-BOM w „SCALI“

Student udziela lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego. Kilińskiego 151 m. 3. g. 8-9 w. 412-3

Widerbaum Chaja zgubiła legitymację chlebową na 3 osoby, oraz kartę węglową. 557-1

BIM-BOM w „SCALI“

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—, Kwartalnie Mk. 105.—. Za odroczenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—, Kwartalnie 135.—, Zastrzeżenie Mk. 40.— miesięcznie.
OGŁOSZENIA: Zwyczajnie: 250 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 100 fen. za wiersz, najmniej 400 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. w wiersz. Nadesłane przed tekstem: 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Zaręczykowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada